

Maria Wojnar

Posłuszeństwo zakonne a wolność osoby ludzkiej

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 17/3-4, 51-72

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

S. MARIA WOJNAR

POŚLUSZEŃSTWO ZAKONNE A WOLNOŚĆ OSOBY LUDZKIEJ

Treść: Wstęp. — I. Zagadnienie wolności osoby. — II. Realizacja wolności w życiu społecznym. — III. Wolność a posłuszeństwo zakonne. 1. Podstawy posłuszeństwa zakonnego. 2. Motywy posłuszeństwa zakonnego. 3. Skutki zobowiązania do posłuszeństwa w życiu zakonnym. — IV. Rozwój osobowości a posłuszeństwo zakonne. 1. Podstawowe założenia. 2. Posłuszeństwo rozumne. 3. Posłuszeństwo dobrowolne. 4. Duchowy rozwój osoby. — Zakończenie.

Wstęp

Zagadnienie posłuszeństwa ewangelicznego realizowanego w życiu zakonnym przechodzi obecnie — w dobie przystosowanej odnowy — pewne zmiany. Dwie są zasadnicze przyczyny tych zmian: nowe warunki życia, a tym samym — nowe widzenie rzeczywistości i jako następstwo: dostosowane do współczesnego człowieka prawodawstwo kanoniczne posoborowe.

Odnosnie posłuszeństwa zakonnego szczególne znaczenie ma nr 14 dekretu *Perfectae caritatis*, poprzedzające go przemówienia papieża Pawła VI, z których podstawowym jest *Magno gaudio* z 1964 r.¹, wreszcie normy wykonawcze do dekretu *Perfectae caritatis* zawarte w Motu proprio *Ecclesiae Sanctae*² i instrukcja *Renovationis causam*³.

Z szeregu omawianych obecnie problemów posłuszeństwa, podstawowym jest wolność osoby w posłuszeństwie.

Treścią artykułu jest zagadnienie wolności osoby w posłuszeństwie zakonnym. Wprowadzeniem w ten problem jest krótkie rozpatrzenie pojęcia wolności osoby ludzkiej oraz zagadnienie realizacji tej wolności w życiu społecznym — w społecznościach prawa naturalnego i w społeczności kościelnej.

¹ AAS 56 (1964) 565—571.

² AAS 58 (1966) 757—787, tłum. polskie: Sztáfrowski E., *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, t. I, z. 1, Warszawa 1968 s. 31—109.

³ AAS 61 (1969) 103—120, tłum. polskie: Sztáfrowski E., *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, t. II, z. 2, Warszawa 1970 s. 34—78.

Życie zakonne w posłuszeństwie jest specyficznym sposobem realizacji tej wolności osoby — wolności ukierunkowanej na pełnienie wyłącznie woli Bożej. Posłuszejstwo zakonne posiada jemu tylko właściwe podstawy, które zawierają się w więzach zależności wpływających z profesji zakonnej.

Szczególnym zagadnieniem realizacji wolności w posłuszeństwie zakonnym jest rozwój osobowości, któremu w prawodawstwie posoborowym poświęca się dużo uwagi.

I. Zagadnienie wolności osoby

W rozważaniu zagadnienia wolności należy rozróżnić wolność człowieka w znaczeniu ontologicznym od wolności woli w wyborze określonych dóbr partykularnych, czyli wolność wewnętrzną od prawa do zewnętrznego jej wykonywania⁴. Wolność w znaczeniu ontologicznym jest właściwa tylko rozumnej naturze człowieka i dlatego osoba ludzka z natury swej jest wolna⁵. Papież Jan XXIII i prawodawstwo kanoniczne posoborowe uzupełnia dotychczasową naukę, wskazując na godność osoby jako podstawę wolności człowieka⁶. Wolność w tym znaczeniu „jest człowiekowi dana wraz z jego ludzką naturą, a jej ograniczenie byłoby równoznaczne z odebraniem osobie ludzkiej możliwości działania zgodnie z jej naturą”⁷. Dzięki niej człowiek może pokierować swoją osobowością, rozwijać ją przez wybór wartości wyższych. „Każdy człowiek, jako osoba wykonuje swą wolność dokonując wyboru”⁸. W świetle Objawienia wolność osoby ludzkiej zostaje jeszcze wzmocniona. Wolność człowieka jest warunkiem realizacji jego celów i zadań, czyni człowieka zdolnym do ich wypełnienia, dając mu możliwość wyboru odpowiednich środków⁹.

Wolność osoby zakłada istnienie podmiotowego prawa człowieka do wolności. „Prawo do wolności jest uprawnieniem do tego, byśmy nie podlegali ograniczeniu w jej wykonywaniu i rozwijaniu. Nie jest to prawo do tego, byśmy nie podlegali żadnemu ograniczeniu, lecz ażeby nie ograniczono osoby w jej autonomii, a zatem w jej doskonaleniu osobowym”¹⁰. Uprawnienie do wolności nie zakłada

⁴ Por. Majka J., *Chrześcijańska koncepcja wolności a prawo do wolności*, Znak 19 (1967) 287.

⁵ Por. Tamże, s. 288.

⁶ Por. Joannes Pp. XXIII, *Litterae encyclicae Pacem in terris*, n. 34; *Declaratio Dignitatis humanae*, n. 1; Majka J., dz. cyt., s. 288.

⁷ Majka J., dz. cyt., s. 289.

⁸ Tamże, s. 290.

⁹ Por. Tamże, s. 289—292.

¹⁰ Tamże, s. 292.

absolutnej i wszechstronnej wolności, ale wolność ukierunkowaną przez samego człowieka na konkretny cel i środki do niego prowadzące. Ażeby to był wybór osobowy, akt ludzki, wybór ten musi zawierać element rozumnego poznania i dobrowolnej decyzji woli. Wybór ten ma wypływać z podstawowej i absolutnej autonomii właściwej naturze ludzkiej. „Tak pojęte prawo do wolności jest prawem samej egzystencji ludzkiej i jest wcześniejsze od jakiegokolwiek innej normy za wyjątkiem prawa wiecznego”¹¹. Wewnętrzna wolność osoby właściwa jej naturze, nie może podlegać jakiemuś ograniczeniu, ani nie może stać w kolizji z jakimkolwiek autorytetem¹².

Zagadnienie wolności wewnętrznej ściśle łączy się z wolnością zewnętrzną, która przejawia się w pozytywnym działaniu zgodnie z wewnętrznym aktem woli¹³. Działanie człowieka wbrew osobowej wolności nie jest aktem ludzkim. Nie może tu zachodzić żaden determinizm pochodzący z zewnątrz. Jednocześnie obowiązkiem osoby jest dokonywanie wyboru zgodnie ze swoją godnością. „Godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgola przymusu zewnętrznego”¹⁴. W znaczeniu moralnym człowiek posiada naturę skazoną grzechem, jest w swej wolności ograniczony i dlatego musi dążyć do wyzwiania się w oparciu o łaskę Bożą¹⁵.

II. Realizacja wolności w życiu społecznym

Człowiek ze swej natury jest istotą społeczną i uprawnienie do wolności realizuje w społeczności. Jego wolność jest jakby usytuowana w życiu społecznym. Stąd realizacja prawa do wolności z natury rzeczy będzie określona, zdeterminowana. Realizacja tego prawa w życiu społecznym podlega porządkowi społecznemu¹⁶. W prawie kanonicznym posoborowym, gdzie zwraca się większą uwagę, na godność osoby, jej doskonalenie, podkreśla się by porządek społeczny pomagał osobie w rozwijaniu jej wewnętrznej wolności, służył wolności poszczególnych osób, nawet był podporządkowany prawu do wolności człowieka, a nigdy nie panował nad tym prawem¹⁷.

¹¹ Tamże, s. 294.

¹² Por. Tamże, s. 296.

¹³ Por. Tamże.

¹⁴ *Constitutio Gaudium et spes*, n. 17.

¹⁵ Por. M a j k a J., dz. cyt., s. 294.

¹⁶ Por. Tamże, s. 294.

¹⁷ Por. Metz R., *La subsidiarité, principe régulateur des tensions*

Życie społeczne zakłada pewne ograniczenie w realizacji prawa do wolności u poszczególnych członków na rzecz dobra wspólnego, dobra innych członków i autorytetu władzy danej społeczności.

Każda społeczność ludzka zorganizowana zobowiązuje swych członków do zależności i posłuszeństwa względem władzy. W społecznościach prawa naturalnego konieczność władzy i posłuszeństwa jest uzasadniona dobrem wspólnym, któremu władza zapewnia jedność i ochronę. Jednocześnie indywidualne uprawnienia poszczególnych jednostek, z których prawo do wolności jest podstawowym, byłyby poważnie zagrożone, nawet przekreślone przez analogiczne uprawnienia innych tam, gdzie nie byłoby autorytetu władzy, który gwarantuje im koordynację i harmonię¹⁸.

Uprawienie do wolności w życiu społecznym, z jednej strony, ulega pewnemu ograniczeniu, z drugiej — doznaje zabezpieczenia, dzięki któremu każdy może faktycznie realizować swoje prawo do wolności. Zasadniczo jednak normy posłuszeństwa w społecznościach naturalnych sprowadzają się do strzeżenia jedności danej społeczności, ochrony jej dobra wspólnego i domagają się od człowieka przede wszystkim zewnętrznego podporządkowania, karności, punktualności¹⁹. Za tym posłuszeństwem powinno iść wewnętrzne nastawienie osoby, jest to jednak posłuszeństwo na płaszczyźnie naturalnej, przyrodzonej.

W społeczności kościelnej oprócz elementów prawa naturalnego dochodzi w tej materii pozytywna wola Chrystusa. Podstawowa relacja zależności dla wszystkich członków Kościoła wypływa z aktu przyjęcia Chrztu św.²⁰. Stopień tej zależności i posłuszeństwa może ulec zwiększeniu w stosunku do indywidualnych osób, np. przez włączenie do stanu duchownego czy zakonnego. Uległość i posłuszeństwo członków społeczności kościelnej wobec jej władzy wymaga czegoś więcej, ma ono wpływać z życia według wiary i ducha kościelnego²¹.

dans l'Église, Revue de droit canonique 22 (1972) 156 ns; Lésage G., *Le principe de subsidiarité et l'état religieux*, Studia canonica 2 (1968) 111; Kuśmierz A., *Posłuszeństwo dojrzałe*, Ateneum Kapiańskie 70 (1967) 358.

¹⁸ Por. Jombart É., *Obéissance des religieux*. W: Dictionnaire de droit canonique, t. VI, Paris 1957, kol. 1046; Bulanda E., *Autorytet i wolność*, Ateneum Kapiańskie 3—4 (1968) 244 ns.; Laplace J., *La femme et la vie consacrée*, Paris 1963 s.228.

¹⁹ Por. Laplace J., dz. cyt., s. 231.

²⁰ Por. Żurowski M., *Teologiczno-kanoniczne refleksje nad podstawami władzy zwierzchniej w stanach doskonałości*, Prawo Kanoniczne 7 (1964) nr 1—2, s. 320.

²¹ Por. Żurowski M., *Uprawnienia członków Ludu Bożego a uprawnienia Laikatu*, Prawo Kanoniczne 13 (1970) nr 1—2, s. 112.

III. Wolność a posłuszeństwo zakonne

1. Podstawy posłuszeństwa zakonnego

Wolność osoby ulega specyficznemu zmodyfikowaniu w życiu zakonnym. W tym wypadku również ma miejsce pewne ograniczenie wolności na rzecz społeczności, ale jest ono elementem jakby drugorzędnym. W życiu zakonnym ograniczenie wolności osoby zachodzi na innej płaszczyźnie. Podstawowym i radykalnym ograniczeniem tej wolności jest ślub posłuszeństwa.

Chrystus ukazał swoim życiem wzór doskonałego posłuszeństwa i skierował do człowieka wezwanie — radę, aby Go naśladować (Mt 19, 21; Mk 10, 21; Łk 18, 22). Rada Chrystusa ma potrójny aspekt: jest doskonalsza od przykazania, jest środkiem ułatwiającym doskonałość i jest dobrowolna. Moc zobowiązująca w poszczególnym wypadku płynie z miłości²². Władza Boga nad człowiekiem jest pełna i nieograniczona (Rzym. 13, 1—2)²³. W tym jednak wypadku Pan Bóg stawia człowieka wobec możliwości wyboru. Rada bowiem Chrystusa skierowana do człowieka jest czymś co wykracza poza granice przykazania, jest wezwaniem do czegoś więcej i dlatego nie zobowiązującym, wymaga dobrowolnej decyzji²⁴.

Podstawę posłuszeństwa zakonnego stanowi relacja zależności powstała między podwładnym i przełożonym w akcie złożenia profesji zakonnej. Profesja jest dobrowolnym zobowiązaniem człowieka wobec Boga²⁵, pośrednio jednak tym samym aktem poddaje się człowiek pod władzę przełożonych instytutu zakonnego, w którym składa śluby²⁶. W powstaniu relacji zależności zakonnika od przełożonego współdziała indywidualna dobrowolna decyzja na realizację rad ewangelicznych, czynnik władzy zakonnej i czynnik udziału władzy kościelnej. Więzy zależności powstałe przy udziale wymienionych elementów stanowią podstawę obowiązku posłuszeństwa w życiu zakonnym²⁷.

²² Por. Żurowski M., *Teologiczno-kanoniczne refleksje...*, s. 311.

²³ Por. Żurowski M., *Czynniki powstania specyficznego relacji zależności między podwładnym a przełożonym w stanach doskonałości*, Roczniki teologiczno-kanoniczne 12 (1965) z. 5, s. 51.

²⁴ Por. Żurowski M., Tamże, s. 45; Fuertes J., *Vacatio religiosa et saecularis*, Commentarium pro Rel. et Mission. 52 (1967) 28 ns.

²⁵ Por. Żurowski M., *Czynniki...*, s. 54.

²⁶ Por. Jombart E., dz. cyt., kol. 1046; Fanfani L., *De iure religiosorum ad normam Codicis iuris canonici*, Rovigo 1949 s. 102; Schaefer T., *De religiosis ad normam Codicis iuris canonici*, Roma 1947 s. 197.

²⁷ Por. Żurowski M., *Czynniki...*, s. 55 oraz *Teologiczno-kanoniczne refleksje...*, s. 331.

W rozważaniu problemu wolności i posłuszeństwa chodzi o ukazanie elementu dobrowolności w przyjęciu daru Bożego powołania, a także istoty rezygnacji z przysługującej osobie wolności, która to rezygnacja zawiera się w ślubie posłuszeństwa, oraz konsekwencji wpływających z tego ślubu dla osoby.

Rada Chrystusa skierowana do człowieka zostaje przez niego przyjęta w sposób wolny i z pełną świadomością. Wezwanie Boże nie jest zniewalające, do człowieka należy przyjęcie go lub odrzucenie²⁸. W przyjęciu tego wezwania fundamentem jest wolność człowieka, ponieważ jest on ze swej natury istotą wolną i według tego oddaje siebie Bogu. Wolność wyboru dana człowiekowi wypływa z jego godności, ma on bowiem działać „osobowo od wewnątrz poruszony i naprowadzony”²⁹. Ponieważ rada Chrystusa jest także wielkim darem a przyjęcie jej jest wielkim zadaniem, dlatego człowiek „jedynie z pomocą łaski Bożej może to nastawienie ku Bogu uczynić w pełni skutecznym”³⁰. Przyjęcie powołania Bożego ma być świadome, dobrowolne, spontaniczne i odpowiedzialne. Może tego dokonać jedynie człowiek dojrzały³¹.

Zobowiązanie ślubem do posłuszeństwa w życiu zakonnym stanowi akt dobrowolnej rezygnacji z przysługującego osobie uprawnienia do wolności na rzecz woli Bożej. Ślub posłuszeństwa poddaje osobę zakonnika Bogu, który na podstawie tego zobowiązania ma prawo nim rozporządzać. Pośrednio także poddaje zakonnika pod władzę przełożonych społeczności zakonnej. W akcie profesji osoba ludzka ukierunkowuje swoją wolność wyłącznie na Boga, którego ustanawia swoim pierwszym Panem i Przełożonym w sposób absolutny³². Tym samym dochodzi tu do właściwego życiu zakonnemu ograniczenia wolności osoby w rozporządzaniu sobą.

Zobowiązanie ślubem do posłuszeństwa jest aktem ludzkim, rozumnym i dobrowolnym, w którym osoba ogranicza dla dóbr wyższych swoje uprawnienie do wolności. Widzimy zatem, że w życiu zakonnym nie ma alienacji osoby, lecz bardziej wolne oddanie osoby

²⁸ Por. Paulus Pp. VI, *Allocutio* — 12. I. 1967, AAS 59 (1967) 133 oraz *Adhortatio Evangelica testificatio*, n. 27; Metz R., dz. cyt., s. 157; Fuertes J., *Vocatio religiosa...*, s. 28.

²⁹ *Constitutio Gaudium et spes*, n. 17; Żurowski M., *Teologiczno-kanoniczne refleksje...*, s. 310.

³⁰ *Gaudium et spes*, n. 17.

³¹ Por. Żurowski M., *Uprawnienia...*, s. 107 ns.

³² Por. Tillard J., *L'obéissance religieuse*. W: *L'adaptation et la rénovation de la vie religieuse. Décret Perfectae caritatis* — Commentaires, Paris 1967 s. 473; Fuertes J., *Auctoritas et servitium*, *Commentarium pro Rel. et Mission*. 47 (1968) 207; Gallen J., *Religious obedience in Vatican Council II*, *Review for Religious* 26 (1967) 259.

Bogu³³. Posłuszeństwo zakonne nie może być rozpatrywane tylko na płaszczyźnie naturalnej, ma ono bowiem charakter przede wszystkim nadprzyrodzony. Jest odpowiedzią człowieka — najdoskonalszą na miarę ludzką — na miłość Boga, w której zawiera się całkowite i świadome poświęcenie swojej woli Bogu³⁴. Tak więc, wolność zakonnika posiada specyficzne ograniczenie wypływające ze ślubu posłuszeństwa i w konsekwencji także z przynależności do określonej społeczności zakonnej³⁵.

Dobrowolny wybór posłuszeństwa, czyli ukierunkowanej wolności na pełnienie tylko woli Bożej, wymaga dobrowolnego przeżywania tego sposobu życia, który się świadomie przyjęło.

Wydaje się, że kwestionowanie zagadnienia osobowej wolności w życiu posłuszeństwem ewangelicznym odnosi się nie tyle do samego zobowiązania w akcie profesji, w którym wolność wyboru jest łatwiej dostrzegalna, ile do konsekwencji samego ślubu w życiu czyli do jego praktykowania. Posłuszeństwo zakonne w świetle prawodawstwa posoborowego spełnia rolę pomocniczą na drodze umacniania wolności człowieka³⁶. Jest ono środkiem wybranym przez osobę do osiągnięcia pełnej wolności. Akt profesji jest faktycznym ograniczeniem wolności na rzecz istotnej i zamierzonej jako cel wolności — wolności dziecka Bożego.

Po rozważeniu zobowiązania do posłuszeństwa zakonnego od strony wolności człowieka w podjęciu go widzimy, że akt profesji do swego zaistnienia wymaga pełnej wolności. Tak podjęte zobowiązanie w swej konsekwencji domaga się ciągle wolnej realizacji posłuszeństwa.

2. Motywy posłuszeństwa zakonnego

Zobowiązanie do posłuszeństwa zakonnego nie miałoby sensu, gdyby nie wypływało z wyższych pobudek, którymi są: wiara, miłość do Pana Boga i przykład posłuszeństwa Chrystusa.

Osoba wolna rezygnuje w życiu zakonnym ze swej wolności pobudzona i naprowadzona przez światło wiary³⁷, wiara jest moty-

³³ Por. Beyer J., *De vita per consilia evangelica consecrata*, Roma 1969 s. 271.

³⁴ Por. Szymeczko M., *Problemy posłuszeństwa zakonnicy*, Ateum Kapłańskie 70 (1967) 364 ns.

³⁵ Por. Jombart É., dz. cyt., kol. 1046.

³⁶ Por. *Lumen gentium*, n. 43; *Perfectae caritatis*, n. 14; Paulus Pp. VI, *Adhortatio Evangelica testificatio*, n. 27; Fuertes J., *Obediencia homini*, *Commentarium pro Rel. et Mission.* 47 (1968) 331.

³⁷ Por. Paulus Pp. VI, *Adhortatio Evangelica testificatio*, n. 23; Jombart É., dz. cyt., kol. 1054.

wem ofiary złożonej Bogu w akcie profesji posłuszeństwa. W tym świetle słuszne jest twierdzenie autorów dotyczące ogólnie ślubów czynionych Bogu, a może najbardziej odnoszące się do posłuszeństwa, że przy obronie wolności człowieka nie można nie liczyć się z wyższymi wymaganiami życia³⁸. Te wyższe wymagania życia ukazują nam wiara, która staje się jednym z głównych motywów wyboru drogi posłuszeństwa zakonnego. Motyw wiary przy decyzji na życie zakonne w posłuszeństwie był zawsze podkreślany i jest obecnie w literaturze teologicznej i kanonicznej³⁹, a zwłaszcza — ascetycznej.

Posłuszeństwo bazuje na wierze, jako na głównym motywie zawsze, nie tylko u swego początku w momencie decyzji. Opracowania teologiczne szeroko ten problem podkreślają⁴⁰. Teologia tradycyjna nazywa wiarę zasadą posłuszeństwa, jego duszą, a samo posłuszeństwo nazywa tajemnicą wiary.

Prawodawstwo posoborowe przejmuje normy i naukę istotną w tej dziedzinie od doktryny tradycyjnej. Dekret *Perfectae caritatis* (n. 14) nakazuje zakonnikom posłuszeństwo wobec przełożonych w duchu wiary i w przekonaniu, że przez nie wypełnią plan Boży w Kościele. Komentarze teologiczne i kanoniczne do dekretu *Perfectae caritatis* podkreślają motyw wiary jako zasadniczy w posłuszeństwie zakonnym. Posłuszeństwo bez wiary, czysto naturalne, nie byłoby prawdziwym posłuszeństwem. W postawę autentycznego życia zakonnego w posłuszeństwie wprowadza wiara i posłuszeństwo implikuje postawę wiary⁴¹.

Motywy wyboru życia zakonnego w posłuszeństwie jest także i przede wszystkim miłość⁴². Miłość skierowana do Chrystusa jest pobudką złożenia ślubu i czynnikiem ożywiający jego praktykę. Duch umiłowania woli Bożej, zgodnie z przepisami reguły i konstytucji, ma pobudzać zakonników do uległości wobec przełożonych i do wykorzystania wszystkich sił naturalnych i darów łaski, do wypełniania planów Bożych wyznaczonych im przez przełożonych.

³⁸ Por. Olejnik S., *Chrześcijanin wobec Boga*. Religijność, Warszawa 1969 s. 177.

³⁹ Por. Loyola I. (Św.), *Pisma wybrane — komentarze*, t. II, Kraków 1969 s. 351, 461; Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 473.

⁴⁰ Por. Loyola I. (Św.), dz. cyt., t. II, s. 351—354; Garrigou-Lagrange R., *Trzy okresy życia wewnętrznego*, t. I, Poznań 1960 s. 217; Pelczar J., *Życie duchowne*, t. II, Kraków 1907 s. 472 ns.

⁴¹ Por. Galot J., *Renouveau d'ela vie consacrée*, Paris 1966 s. 80; Fuertes J., *Oboedientia homini...*, s. 334 ns.; Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 465; Bulanda E., dz. cyt., s. 249 ns.

⁴² Por. Paulus Pp. VI, *Adhortatio Evangelica testificatio*, n. 23; Fuertes J., *Oboedientia homini...*, s. 334.

Zakonnik przez ślub posłuszeństwa ukierunkowuje swoją wolę na pełnienie woli Bożej, którą umiłował. Posłuszeństwo jest jakby formą miłości skierowanej na Boga. Przez to ukierunkowanie posłuszeństwo jest bardzo teocentryczne. Oddanie się Bogu w miłości jest istotne w życiu zakonnym⁴³. Jest to motyw, który powinien przeważać, jakby wykluczać subiektywnie prawo i zobowiązania, ale tylko subiektywnie, ponieważ nie wyklucza obiektywnego obowiązku⁴⁴. Miłość jest pobudką posłuszeństwa i poprzez posłuszeństwo dochodzi ona do szczytu swego rozwoju⁴⁵.

Wzór posłuszeństwa opartego na wierze i miłości ukazał nam Chrystus. Pierwszą przyczyną posłuszeństwa chrześcijańskiego i zakonnego jest poddanie Chrystusa Ojcu i Jego pokorne posłuszeństwo aż do śmierci⁴⁶. Naśladowanie posłuszeństwa Chrystusa jest w szczególności sposób właściwy życiu zakonnemu i należy do jego istoty⁴⁷.

W nauce Soboru Watykańskiego II podkreśla się, że posłuszeństwo zakonne jest wnikaniem w tajemnicę posłuszeństwa Chrystusa. Wskazuje więc na coś więcej, aniżeli element formalnego i jurydycznego poddania władzy w Kościele. Posłuszeństwo według nauki soborowej jest przede wszystkim służbą samemu Bogu i wywodzi się z przykładu Chrystusa⁴⁸. To szczególne poświęcenie Bogu jest koniecznie związane z naśladowaniem Chrystusa, który był posłuszny aż do śmierci krzyżowej i przez to odkupił rodzaj ludzki. Nie może być prawdziwej wspólnoty życia z Chrystusem, jeśli nie uczyni się zadaniem życia Chrystusa posłusznego. Przykład posłuszeństwa Chrystusa został ukazany w Ewangelii i w praktyce życia według rad ewangelicznych, którą zawierają reguły i konstytucje⁴⁹. Wzór posłuszeństwa Chrystusa jest „nową, wyższą racją posłuszeństwa zakonnego, która potwierdza i wzmacnia wszystkie inne”⁵⁰. Przez ślub posłuszeństwa człowiek składa Bogu największy dar, który w konsekwencji najwięcej go kosztuje. Tak było i w życiu

⁴³ Por. Beyer J., dz. cyt., s. 82; Tillard J., *Les religieux au coeur de l'Église. Problèmes de vie religieuse*, Paris 1969 s. 95.

⁴⁴ Por. Gallen J., dz. cyt., s. 259.

⁴⁵ Por. *Lumen gentium*, n. 43; Galot J., dz. cyt., s. 112; Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 460.

⁴⁶ Por. Beyer J., dz. cyt., s. 154.

⁴⁷ Por. Bulanda E., dz. cyt., s. 253; Kunicic J., *Obedientiae religiosae nova consideratio*, Div. Thom 69 (1966) 206.

⁴⁸ Por. Beyer J., dz. cyt., s. 107 ns.

⁴⁹ Por. Fuertes J., *Oboedientia homini...*, s. 334; Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 459.

⁵⁰ Kostecki R., *Posłuszeństwo — dlaczego? jakie?*, Znak 153 (1967) 317.

Chrystusa, krzyż był kresem Jego posłuszeństwa. Posłuszeństwo jest związane z ustawicznym nastawieniem na wyrzeczenie, gdy tylko kompetentna władza uzna to za potrzebne w konkretnej sytuacji. I tu najbardziej wiąże się posłuszeństwo z przykładem i nauką Chrystusa⁵¹. W teologii wysuwa się również przykład Matki Bożej i wskazuje się na naśladowanie Jej posłuszeństwa⁵².

Prawodawstwo i nauka posoborowa ukazując motywy posłuszeństwa zakonnego, zwraca szczególną uwagę na ich odnowę w życiu jednostek — co jest podstawą wszelkiej odnowy — i w życiu całych społeczności zakonnych⁵³. Dlatego wysiłki idą w kierunku zgłębienia istoty posłuszeństwa. Szczególnie w rozwiązywaniu problemu wolności i posłuszeństwa zakonnego chodzi o jasne i dogłębne uświadomienie sobie wolnego wyboru życia w posłuszeństwie, jego motywów oraz zgłębienie istoty uczynionego Panu Bogu ślubu i konsekwentne jego realizowanie w takich formach, które tę istotę będą zawierały. Chodzi zatem w odnowie o życie duchem posłuszeństwa⁵⁴. Duch posłuszeństwa niesie ze sobą życie ofiarą i wyrzeczeniem. Ta droga życia jest związana z wielkoduszną i spontaniczną ofiarą, oddaniem wszystkich swych sił w służbie Bogu⁵⁵. Posłuszeństwo według odnowionego jego ducha ma być całkowitym i niepodzielnym podporządkowaniem się Bogu, który stanowi dla człowieka najwyższą wartość.

Chociaż istota posłuszeństwa — wypełnianie rozkazów przełożonych — pozostaje niezmienna, to jednak rozkazy są tylko warunkiem umożliwiającym ciągle wolne posłuszeństwo. Rozkaz jest konieczny do zaistnienia obowiązku formalnego posłuszeństwa, lecz ważniejsze jest jego wypełnienie w duchu posłuszeństwa, które jest realizowaniem indywidualnym złożonego Panu Bogu ślubu⁵⁶. Zwrócenie uwagi na odnowę duchowości posłuszeństwa zakonnego, jego motywów, jest nowością, którą wnosi prawo i teologia posoborowa.

⁵¹ Por. Rahner K., *Refleksja o posłuszeństwie*, Znak 108 (1963) 704.

⁵² Por. Fuertes J., *Oboedientia homini...*, s. 331.

⁵³ Ochoa X., *Qualitates renovationis vitae religiosae ad mentem Concilii Vaticani II*, Commentarium pro Rel. et Mission. 46 (1967) 119.

⁵⁴ Pius Pp. XII, *Allocutio Delegatis Conventui generali ex universis religiosis Ordinibus, Congregationibus ac Societatibus Institutisque Saecularibus* — 8. XII. 1950, AAS 43 (1951) 30 ns.

⁵⁵ Por. Paulus Pp. VI, *Adhortatio Evangelica testificatio*, n. 27, 29; Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 450; Miecznikowski S., *Miejsce zakonów w Kościele*. W: *Kościół w świetle Soboru*, Poznań 1968, s. 276.

⁵⁶ Por. Kuśmierz A., dz. cyt., s. 310, 315.

3. Skutki zobowiązania do posłuszeństwa w życiu zakonnym

Skutki podjętego wobec Boga i przełożonych zobowiązania do posłuszeństwa ewangelicznego w instytucie zakonnym dotyczą osoby składającej ślub i społeczności zakonnej oraz kościelnej. Osoba, która przez ślub zobowiązuje się do posłuszeństwa, rezygnuje z realizacji pragnień i upodobań swojej woli na rzecz woli Bożej. Przez tę rezygnację jest zobowiązana do posłuszeństwa prawowitym przełożonym według reguły i konstytucji instytutu. Zgodnie z zaleceniami prawa soborowego, obowiązana jest rozwijać w sobie ducha posłuszeństwa. Przez rezygnację ze swej woli zakonnik „jedno- czy się trwalej i bezpieczniej ze zbawczą wolą Boga”⁵⁷ i zdobywa na tej drodze wolność duchową. Jego posłuszeństwo będąc wolnym aktem osobowym skierowanym trwale na Boga, rozwija w nim wolność prawdziwą, wewnętrzną⁵⁸.

Skutki posłuszeństwa zakonnego dotyczą również społeczności, przede wszystkim zakonnej, następnie kościelnej i ogólnoludzkiej. Przez włączenie się na mocy profesji do społeczności zakonnej, człowiek podlega władzy tej społeczności, ma wobec niej obowiązek posłuszeństwa. Przełożeni natomiast mogą nim dysponować według swoich kompetencji i przepisów prawa partykularnego.

Społeczność Kościoła potrzebuje posłuszeństwa i to wewnętrzne- go, spontanicznego, a nie tylko w ramach prawa. Dobrze rozumiane i przeżywane posłuszeństwo jednostek przynosi korzyść całej społeczności⁵⁹. W konsekwencji profesji posłuszeństwa zakonnik jest do dyspozycji przełożonych instytutu zarówno dla pożytku i dobra wspólnego zakonu, Kościoła, a tym samym — dla całej wspólnoty ludzkiej.

IV. Rozwój osobowości a posłuszeństwo zakonne

1. Podstawowe założenia

Zagadnienie wolności osoby zawiera w sobie problem rozwoju osobowości. Rozwój osobowości należy do podstawowych uprawnień

⁵⁷ *Perfectae caritatis*, n. 14; Fuertes J., *Oboedientia homini...*, s. 334.

⁵⁸ Por. Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 473 oraz *Les religieux...*, s. 127; Kuśmierz A., dz. cyt., s. 352; Galot J., dz. cyt., s. 55; Skrzydlewski W., *Powołanie, posłuszeństwo, rozwój*, Znak 163—164 (1968) 88; Garrigou-Lagrange R., dz. cyt., t. II, s. 155.

⁵⁹ Por. Paulus Pp. VI, Allocutio — *Sia l'adesione alla Chiesa mato interiore e spontaneo in obbedienza filiale attiva e gaudiosa*, L'Osservatore Romano, 6. X. 1966, N. 230 (32.306), s. 2.

człowieka, a zarazem stanowi jego główny obowiązek⁶⁰. Doskonałość osobową można osiągnąć na różny sposób i przy pomocy rozmaitych środków kształtowania osobowości. Życie zakonne jest jednym ze sposobów doskonalenia osobowości i posiada sobie właściwe środki. Podstawowymi środkami są tu trzy rady ewangeliczne przyjęte jako życiowe prawo w akcie profesji. Posłuszeństwo wydaje się być najbardziej radykalnym sposobem rozwoju osobowości w życiu zakonnym. Papież Paweł VI mówiąc o ogólnym kryzysie posłuszeństwa w Kościele, wskazuje na elementy, które są obecnie kwestionowane w tym przedmiocie. Mówi się między innymi, że posłuszeństwo jest sprzeczne z rozwojem osoby ludzkiej, jako niegodne istot wolnych, dojrzałych i dorosłych i jako błędna metoda wychowawcza, stwarzająca bierne i słabe umysły⁶¹. Papież podkreślając pozytywny wpływ posłuszeństwa na osobowość człowieka mówi, że nie przynosi ono ujemy uprawnieniom człowieka, ale je chroni i nimi kieruje. Następnie nawiązuje do celu ekonomii zbawczej, który jest teocentryczny i jest nim pełnia, doskonałość. W tym świetle pełnienie woli Bożej jest najbardziej racjonalną troską człowieka.

Zagadnienie rozwoju osobowości w życiu zakonnym w ramach posłuszeństwa było przedmiotem rozważań ojców Soboru w pracach przygotowawczych i w dyskusjach nad schematami dekretu *Perfectae caritatis*. Zasada i przekonanie, że posłuszeństwo niezmusza do wyrzeczenia się własnej osobowości były myślą przewodnią w tych pracach⁶². Prawodawstwo posoborowe podaje zasadę, że posłuszeństwo zakonne nie stoi na przeszkodzie rozwojowi osobowości, przeciwnie, ze swej natury przyczynia się do rozwoju osoby⁶³.

Komentatorzy w celu dogłębnego wyjaśnienia tego problemu wychodzą od aktu wyboru przez osobę drogi życia zakonnego. Człowiek wybiera sam regułę, instytut zakonne, który przyczynia się do oswobodzenia jego miłości. Przez to instytut pełni rolę pomocni-

⁶⁰ Por. Żurowski M., *Uprawnienia...*, s. 107.

⁶¹ Por. Paulus Pp. VI, *Allocutio — Le origini divine e l'apostolico mandato dell'autorità pastorale e d'unità della Chiesa*, L'Osservatore Romano, 15. VII. 1965, N. 160 (31.935), s. 1.

⁶² Por. Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 454.

⁶³ Por. *Lumen gentium*, n. 46; *Perfectae caritatis*, n. 14; Bar J., *Prawo zakonne po Soborze Watykańskim II*, Warszawa 1971 s. 100 ns; Peinador A., *Praecipua atque immutabilia in vita religiosa*, *Commentarium pro Rel. et Mission.* 48 (1969) 259; Sebastian F., *Doctrina Concilii Vaticani II de vita religiosa*, *Commentarium pro Rel. et Mission.* 46 (1967) 15.

czą w odniesieniu do swoich członków⁶⁴. Reguła przyjęta dobrowolnie nie przytłacza osobowości zakonnika, ale daje mu możliwość rozwoju. Podstawą posłuszeństwa jest tu „dobre zrzeczenie się woli” na rzecz przełożonych, które zakłada rodzaj życia określony, uznany przez Kościół i wybrany przez składającego profesję⁶⁵. Osoba składająca profesję musi być odpowiednio dojrzała, by umiała rozwijać swoją osobowość w ramach ślubów⁶⁶. W tym świetle posłuszeństwo będzie lepszym środkiem do zrealizowania jej celu, którym jest doskonałość osobowa na wzór Chrystusa⁶⁷.

Ważne jest także zastrzeżenie, że rezygnacja z dysponowania własną wolą, która wynika z profesji posłuszeństwa nie jest równocześnie wyrzeczeniem się odpowiedzialności za rozwój własnej osobowości. Zakonnik jest w pełni odpowiedzialny za osobiste doskonalenie. „Człowiek nie może zlecić czy odstąpić swej osobowości żadnemu reprezentantowi, nawet w życiu zakonnym. I nie jest to z pewnością celem posłuszeństwa”⁶⁸.

Stolica Apostolska przywiązuje wielką wagę do problemu właściwego rozwoju naturalnego i duchowego osób zakonnych i dlatego zobowiązuje przełożonych instytutów zakonnych do zapewnienia swoim podwładnym warunków potrzebnych do ich rozwoju⁶⁹. Prawo kanoniczne posoborowe wymaga bowiem od władzy zakonnej, by wielką wagę przywiązywała do wychowania zakonników na dojrzałych chrześcijan. Obowiązek ten wydaje się zakładać samo słowo „auctoritas”, które oznacza prowadzenie ku wypełnieniu, pomnażanie⁷⁰. Stąd obowiązkiem przełożonych jest umożliwianie rozwoju w osobach zakonnych właściwych im wartości naturalnych i duchowych. Przełożeni mają obowiązek ustawić życie podwładnego według linii autentycznego posłuszeństwa⁷¹. Chodzi o wychowanie do posłuszeństwa z uwzględnieniem indywidualnych zalet każdej osoby. Dlatego rozkazy przełożonych i całokształt sprawowania ich władzy ma mieć na względzie rozwój osobowych wartości podwładnych, dobro instytucji nie może tego przesłaniać. Troska o osoby ma być na pierwszym miejscu. Dla człowieka zakon

⁶⁴ Por. Lésage G., dz. cyt., s. 117 ns.

⁶⁵ Por. Calmels N., *Conciles et vies consacrées*, Paris 1968 s. 160.

⁶⁶ Por. Tillard J., *Problem władzy w życiu zakonnym*, Znak 153 (1967) 338; Galot J., *De „promissione” in vita religiosa. De alia a votis possibili vinculatione*, *Periodica Re Mor. Can. Liturg.* 59 (1970) 167—170.

⁶⁷ Por. D'Arc J., *Les religieuses dans l'Église et dans le monde actuel*, Paris 1964 s. 226.

⁶⁸ Rahner K., dz. cyt., s. 699.

⁶⁹ Por. Paulus Pp. VI, *Adhortatio Evangelica testificatio*, n. 26; Tillard J., *Problem władzy...*, s. 335.

⁷⁰ Por. Tillard J., *Les religieux...*, s. 123 ns.

⁷¹ Por. Tamzé, s. 125 ns; Laplace J., dz. cyt., s. 232.

nie jest tylko instytucją prawną, która wiąże go ślubami, konstytucjami i władzą, ale jest dla niego miejscem, w którym przeżywa całe swe życie. Człowiek ma prawo, by nim rządzić według ducha Ewangelii. W tym sensie dojrzałość rządów w zakonie jest jednym z warunków dojrzałości posłuszeństwa zakonników⁷². Stąd uzasadnione jest wymaganie, by forma i treść rozkazów czy poleceń była odpowiednia, gwarantowana, moralnie dobra, a także, by polecenia były wydawane w granicach kompetencji, zgodnie z celem instytutu i w konfrontacji z kwalifikacjami i dyspozycjami podwładnych⁷³.

Mając na uwadze uprawnienie i obowiązek rozwoju osobowego, słuszne jest stwierdzenie, że „posłuszeństwo ma o tyle sens... o ile jest skierowane ku prawdziwemu rozwojowi osób”⁷⁴.

Przy rozważaniu zagadnienia rozwoju osobowości ważne jest także, by sam zakonnik zdawał sobie sprawę z faktu, że wybierając życie zakonne w posłuszeństwie, wybrał tym samym sposób doskonalenia swojej osoby. Wybór ten domaga się korzystania ze środków, które są w dyspozycji tego sposobu życia. Człowiek na tej drodze ma możliwość stać się w najpełniejszym sensie osobą, o ile będzie realizował śluby uczynione Bogu, a więc rezygnację z dobrowolnego rozporządzania własną wolą, oderwanie od jej pragnień i posłuszeństwo przełożonym⁷⁵. Współczesny człowiek przyjmuje raczej posłuszeństwo jako wyzwolenie albo wychowanie, które pomaga mu rozwijać się, dojrzewać, kształtować się w dojściu do dojrzałości ludzkiej. Nie wydaje się to sprzeciwiać istocie życia zakonnego, które jest „szkołą doskonałości” i zakłada sobie właściwą formację⁷⁶. Słuszne jest zwrócenie uwagi przede wszystkim na rozwój osobowości zakonnika i na konieczność zrozumienia istoty posłuszeństwa, którą stanowi prawdziwe wyrzeczenie.

Uważam za uzasadnione zestawienie na tym miejscu problemu rozwoju osobowości w posłuszeństwie zakonnym z podkreślaną obecnie odnową ducha posłuszeństwa. Odnowa ducha posłuszeństwa stawia wymagania wobec zakonników, wypełnienie tych wymagań prowadzi drogą rozwoju osobowości według ideału wybranego w momencie podjęcia obowiązku realizacji rad ewangelicznych. Pełnia rozwoju osobowego, która jest uprawnieniem i zadaniem

⁷² Por. Kuśmierz A., dz. cyt., s. 358; Tillard J., *Problem wiadzy...*, s. 336.

⁷³ Por. Skrzydlewski W., dz. cyt., s. 87 ns; Zurowski M., *Teologiczno-kanoniczne refleksje...*, s. 315.

⁷⁴ Skrzydlewski W., dz. cyt., s. 80; por. Beyer J., dz. cyt., s. 162.

⁷⁵ Por. Rahner K., dz. cyt., s. 708.

⁷⁶ Por. Beyer J., dz. cyt., s. 150 ns; Calmels N., dz. cyt., s. 162.

każdego zakonnika, zakłada rozwój jego władz przyrodzonych i życia nadprzyrodzonego.

2. Posłuszeństwo rozumne

Dekret *Perfectae caritatis* mówi w sposób wyraźny, że posłuszeństwo zakonne doprowadza człowieka do pełnej dojrzałości. Konstytucja *Lumen gentium* stwierdza to pośrednio, mówiąc o wszystkich trzech radach ewangelicznych i o ich roli w rozwijaniu osobowości człowieka. Analiza norm prawodawstwa posoborowego w tym względzie pozwala zauważyć pewne wymogi, by faktycznie życie zakonne w posłuszeństwie służyło rozwojowi osobowości⁷⁷.

Zakonnik musi włączyć w posłuszeństwo całą swoją osobę, akty posłuszeństwa muszą być aktami ludzkimi przy pełnym zaangażowaniu rozumu i woli, oraz aktami wykonywanymi w duchu wiary, miłości i przy wykorzystaniu darów łaski Bożej. Dekret *Perfectae caritatis* odnośnie do takiego posłuszeństwa wyraźnie mówi, że „nie tylko nie umniejsza godności osoby ludzkiej, ale owszem, doprowadza ją do pełnej dojrzałości” (n. 14). Posłuszeństwo zakonnika, które nie będzie zawierało wymienionych elementów, nie będzie go prowadziło drogą pełnego rozwoju osobowego, a nawet może przyczynić się do zniekształcenia osobowości.

Akt posłuszeństwa musi być aktem ludzkim, czyli aktem rozumnym i wolnym⁷⁸. Brak jednego z tych czynników czyniłby posłuszeństwo przeciwnym samej naturze ludzkiej. Natomiast większy stopień świadomości, rozumności i wolności czyni ten akt bardziej doskonałym, zarówno pod względem psychologicznym jak i moralnym. Włączenie bardziej doskonałego czynnika rozumności sprawia, że posłuszeństwo staje się doskonalszym aktem ludzkim i własnym osoby. Brak elementu rozumowego rodzi infantylizm⁷⁹. To zaś jest sprzeczne z godnością osoby ludzkiej. Ofiara z dysponowania własną wolą złożona Panu Bogu, powinna być wypełniona w sposób godny Boga, z pełnym włączeniem wszystkich elementów osobowości człowieka (Rzym. 12, 1)⁸⁰. Wielu autorów podważa nawet

⁷⁷ Por. *Perfectae caritatis*, n. 14; *Lumen gentium*, n. 46; Paulus Pp. VI, *Adhortatio Evangelica testificatio*, n. 27; Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 470.

⁷⁸ Por. Żurowski M., *Normy ogólne prawa osobowego. O duchowieństwie w ogólności*, Warszawa 1968 s. 81 ns.

⁷⁹ Por. Kuśmierz A., dz. cyt. s. 360; Kostecki R., dz. cyt., s. 315.

⁸⁰ Por. Kunčić J., dz. cyt., s. 207; Calmels N. dz. cyt., s. 159.

dojście do skutku nie tylko aktu posłuszeństwa ale nawet czynu ludzkiego, w którym brak przekonania.

Słusznie zauważa się fakt przeakcentowania elementu woli, co w konsekwencji doprowadziło w posłuszeństwie do woluntaryzmu⁸¹. W związku z zagadnieniem włączenia elementu rozumu w akty posłuszeństwa i nasuwającą się niekiedy krytyką posłuszeństwa ślepego, chodzi o istotną rzecz. Zakonnik wnikając w treść rozkazu i wkładając weń jakby cały swój umysł, a niekiedy domagając się wytłumaczenia rozkazu, po to, by go lepiej zrozumieć, ma wnikać coraz bardziej w ducha posłuszeństwa, w ducha przepisów zakonnych i w myśli przełożonych. Ma zachować własny sąd — nie wyniszczać go, ale ma go ukształtować w duchu posłuszeństwa.

Zaangażowanie czynnika rozumowego w posłuszeństwie daje możliwość inicjatywy, dla której granicą ma być zawsze rozkaz przełożonego. Wydaje się, że tylko o tyle słuszną i dopuszczalną będzie inicjatywa zakonnika, o ile sam rozkaz będzie należycie poznany i przemyślany, bo tylko wtedy inicjatywa będzie twórcza.

Element rozumowy jest konieczny w posłuszeństwie. Przez jego włączenie w akty posłuszeństwa zakonnego, samo posłuszeństwo staje się doskonalsze, czyli człowiek lepiej wypełnia osobiste zobowiązanie wobec Boga. W związku w tym także sam czynnik rozumowy, sąd człowieka doskonali się. Fakt, że posłuszeństwo przyczynia się do wyrobienia prawego sądu, nie jest nowością zauważoną w doktrynie posoborowej⁸². Sobór bardziej podkreślił konieczność czynnika rozumowego między innymi ze względu na trudności związane ze zrozumieniem problemu rozwoju osobowości w ramach posłuszeństwa zakonnego.

3. Posłuszeństwo dobrowolne

Rozwój osobowości człowieka zakłada także udział czynnika woli, która obok rozumowego osądu jest koniecznym elementem każdego aktu ludzkiego⁸³. Zakonnik przez profesję posłuszeństwa przyjmuje dobrowolnie obowiązek stałego wyrzekania się postępowania według własnej woli. Realizowanie tego wyrzeczenia w życiu jest koniecznym czynnikiem w kształtowaniu osobowości. Chodzi o to, by każdą wolę przełożonego wyrażoną w sposób zobowiązujący, przyjmować własną wolą i tak ją wypełniać. Zakonnik

⁸¹ Por. Skrzydlewski W., dz. cyt., s. 85 ns.

⁸² Por. Garrigou-Lagrange R., dz. cyt., t. II, s. 153.

⁸³ Por. *Perfectae caritatis*, n. 14; Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 475 ns.

ma obowiązek stałego realizowania złożonego Bogu ślubu. „Wszelkie odchylenia od posłuszeństwa... deformują rozwój osobisty zakonnika”⁸⁴.

W literaturze kanonicznej i teologicznej stawia się czynnik woli w posłuszeństwie w ścisłej łączności z omawianiem przedmiotu profesji posłuszeństwa. Podkreśla się, że wewnętrzne poddanie uczynione Bogu, powinno zmobilizować wszystkie zdolności człowieka do życia według uczynionego zobowiązania⁸⁵. Posłuszeństwo ma być między innymi elementem pomocniczym dla człowieka w życiu zakonnym. Powinno wspomagać wolność przez czynne i wolne wypełnianie woli przełożonych, a nie tylko bierną uległość. Życie w posłuszeństwie wymaga od człowieka stałości woli i do tej stałości go wychowuje. Ten aspekt posłuszeństwa był przedmiotem prawa i literatury tradycyjnej i jest nim obecnie. Mówi się bowiem o dwóch aspektach posłuszeństwa: pozytywnym, który oznacza zwiążanie się człowieka z wolą Bożą i na tej drodze umacnianie woli w obranym kierunku, oraz negatywnym, którym jest wyrzeczenie⁸⁶. Obecnie bardziej podkreśla się aspekt pozytywny posłuszeństwa. „Ślub umacnia wolę, nakładając jej przymus dobrowolnie chciany, który leczy jej zmienność i utrwała w dobrym”⁸⁷. Odnowa posłuszeństwa zakonnego zmierza między innymi do tego, by ono było wolnym poddaniem, wolnym wypełnianiem nakazów. Do tego potrzebna jest dobrze prowadzona formacja osób. Wola człowieka pod wpływem posłuszeństwa nabiera cech stałości i przyznia się do uporządkowania jego osobowości.

Chodzi o to, by każdy akt posłuszeństwa zakonnego był aktem prawdziwie ludzkim, a więc podjętym dobrowolnie pod kierownictwem rozumu i w świetle wiary⁸⁸. Posłuszeństwo nie ma ztracać dziś rzeczy najważniejszej, którą stanowi życie ofiarą. Służnie jednak prawodawstwo kanoniczne posoborowe zwraca uwagę na rozwój osobowości człowieka. Życie zakonne ma prowadzić do prawdziwej dojrzałości, tak by zakonnik stosował się do ducha reguły spontanicznie, by posłuszeństwo było jego stanem⁸⁹. Pełne włączenie rozumu i woli w akty posłuszeństwa, które człowiek w świetle wiary wybrał jako drogę swego rozwoju osobowego, zapewnia doskonalenie osobowości.

⁸⁴ Skrzydlewski W., dz. cyt. s. 91.

⁸⁵ Por. Calmels N., dz. cyt., s. 168; Gallen J., dz. cyt., s. 258.

⁸⁶ Por. Tanquerey A., *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, t. II, Kraków 1949 s. 347; Galot J., *Renouveau...*, s. 80.

⁸⁷ Kostecki R., dz. cyt., s. 312.

⁸⁸ Por. Tamże, s. 316 ns.

⁸⁹ Por. Tillard J. *„Problème wladzy...”, s. 339.*

Prawodawstwo kanoniczne posoborowe mówiąc o warunkach rozwoju osobowości, podkreśla ważność złożonych w każdej osobie przez Boga darów naturalnych i nadprzyrodzonych łaski, które mają być podstawą dobrze prowadzonej formacji osoby (dekret *Perfectae caritatis*, n. 14). Przez ślub posłuszeństwa zakonnik wyrzeka się możliwości rozporządzania swymi darami naturalnymi. Wykorzystanie jego zdolności, zamiłowań, cech charakteru, wykształcenia, jest w dyspozycji przełożonych. Prawodawstwo posoborowe zwraca uwagę przełożonych, by w przydzielaniu prac kierowali się także możliwościami podwładnych. Jednym z motywów takiego postanowienia jest zwrócenie uwagi na rozwój naturalnych darów człowieka. Podwładni jednak zawsze mogą w akty posłuszeństwa włączać cechy swej natury, oczywiście w świetle złożonego Panu Bogu ślubu. To także jest przedmiotem postanowienia obecnie obowiązującego prawa kanonicznego, które wymaga włączenia darów naturalnych, by posłuszeństwo było środkiem rozwoju osobowości.

4. Duchowy rozwój osoby

W doskonaleniu się człowieka w każdym stanie chodzi o pełny rozwój — naturalny i duchowy. Dojrzałość duchowa zakłada dojrzałość ludzką⁹⁰. Życie zakonne w sposób szczególny ma na celu pełny rozwój człowieka. Wyjątkowe miejsce zajmuje w nim duchowy rozwój osoby ludzkiej. Życie to należy do stanu doskonałości w Kościele. Ta przynależność zakłada obowiązek dążenia do doskonałości⁹¹.

Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* mówi, że rady ewangeliczne przyjęte według powołania Bożego, służą rozwojowi osobowości człowieka, kształtują jego życie duchowe na wzór życia Chrystusa i Matki Najświętszej. Dekret *Perfectae caritatis* stwierdza że posłuszeństwo „doprowadza do pełnej dojrzałości, pomnażając wolność dzieci Bożych”⁹². W tym wypadku prawo i nauka teologiczno-kanoniczna potwierdza naukę tradycyjną. Mówi bowiem, że rady ewangeliczne usuwają przeszkody miłości doskonałej. Posłuszeństwo usuwa przeszkodę nieumiarkowanej miłości własnej, prowadzi do wolności wewnętrznej i doskonałej miłości Boga. Duchowy rozwój człowieka zostaje zapoczątkowany przez przyję-

⁹⁰ Por. Beyer J., dz. cyt., s. 151.

⁹¹ Por. Beyer J., *La vie consacrée*, Gregorianum 44 (1963) 61.

⁹² Por. *Lumen gentium*, n. 46; *Perfectae caritatis*, n. 14; Fuertes J., *Oboedientia homini...*, s. 335; Galot J., *Renouveau...*, s. 85; Gallen J., dz. cyt., s. 251, 258.

cie Chrztu św. Osoba ludzka przez profesję zakonną poddaje się w sposób bardziej radykalny Bogu, otwiera się na energię Bożą, która przenika jej ludzkie siły. W ten sposób w oparciu o synostwo Boże, dary natury i łaski Bożej zakonnik rozwija swą osobowość⁹³. Posłuszeństwo jako naśladowanie Chrystusa posłusznego aż do najwyższej ofiary niesie z sobą, jako następstwo konieczne, integrację w życiu człowieka. Powszechnie zwraca się uwagę obecnie na przyczynę wzorczą naszej doskonałości, którą jest Chrystus. Posłuszeństwo, które jest naśladowaniem Chrystusa prowadzi tym samym do doskonałości osoby⁹⁴.

W tym świetle przełożeni mają zadanie doprowadzenia osób zakonnych do zjednoczenia z wolą Bożą. Przełożeni w kierowaniu, a podwładni w odpowiedzialnym posłuszeństwie osób dojrzałych, poddają się przepisom i wypełniają rozkazy, by łatwiej osiągnąć dojrzałość⁹⁵. Ważne jest zwrócenie uwagi przełożonych na ich rolę pomocniczą — w znaczeniu wychowania do posłuszeństwa. Mają oni prowadzić, ukazywać, pozwolić rozwinąć się darom Bożym zaszczerpionym w naturze człowieka. „Właściwą funkcją przełożonych jest — posiłkując się regułą — służyć zamierzeniom Bożym w stosunku do każdego z zakonników”⁹⁶. Wydaje się słuszna uwaga na tym miejscu, że obowiązek poszanowania przez przełożonego osobistej woli Boga w stosunku do każdego człowieka, nie wyklucza możliwości domagania się od zakonnika wielkich nawet ofiar posłuszeństwa, pod warunkiem, że przyczynią się do jego rozwoju duchowego, do postępu w zjednoczeniu z wolą Bożą⁹⁷.

Problem rozwoju osobowości w ramach posłuszeństwa ujmuje papież Paweł VI, gdy mówi, że posłuszeństwo nie tłumi wolności, lecz ją udoskonala, pomnaża jej wykonywanie, wykańcza prawdziwe cechy osobowości. Nieposłuszeństwo natomiast niszczy energię człowieka i odwraca niewolniczo do jego namiętności⁹⁸.

Posłuszeństwo jest podkreśleniem wielkości Boga i godności człowieka, oraz najbardziej podstawowym odniesieniem się człowieka do Boga. Nie stoi więc na przeszkodzie rozwojowi osobowości

⁹³ Por. Tillard J., *L'obéissance religieuse...*, s. 469; Galot J., *Renouveau...*, s. 86.

⁹⁴ Por. Sebastian F., dz. cyt., s. 10; Gallen J., dz. cyt., s. 245; Fuertes J., *Oboedientia homini...*, s. 331.

⁹⁵ Por. Tillard J., *Problem władzy...*, s. 332—334.

⁹⁶ Tamże, s. 329.

⁹⁷ Por. Tamże, s. 330.

⁹⁸ Por. Paulus Pp. VI, *Allocutio ad Eminentissimos Patres Cardinales et Consultores Pontificii Consilii Codici iuris canonici recognoscendo* — 20. XI. 1965, AAS 57 (1965) 986; Calmens N., dz. cyt., s. 162; Gallen J., dz. cyt. s. 255; Olejnik S., dz. cyt., s. 177.

człowieka, ale skierowuje go na właściwe tory, nie niszczy natury, ale kieruje ją ku nadprzyrodzoności i przyczynia się do zharmo-nizowania w człowieku jego wartości naturalnych i nadnaturalnych.

Rozwój osobowości w posłuszeństwie zakonnym jest rozwojem ukierunkowanym. Dochodzi do swojej pełni przez konsekwentne jego realizowanie w granicach posłuszeństwa. Postępowanie wykraczające poza ramy posłuszeństwa nie doprowadza do rozwoju osobowości, przeciwnie, powoduje kolizję osobistego wyboru z życiem, a w konsekwencji dochodzi do frustracji i deformacji osobowości. Posłuszeństwo jako jeden z ważnych środków rozwoju osobowości w życiu zakonnym doprowadza człowieka do doskonałości osobowej oraz do pełnej wolności dziecka Bożego.

Zakończenie

Podsumowując zagadnienie wolności człowieka i rozwoju osobowości w posłuszeństwie zakonnym, należy podkreślić podstawową różnicę jaka istnieje między posłuszeństwem na płaszczyźnie naturalnej a posłuszeństwem zakonnym.

W posłuszeństwie zakonnym istnieje faktyczne ograniczenie wolności przez jeden wolny wybór rady Chrystusa, który jest ukierunkowaniem tej wolności do celu poznanego, umiłowanego i wybranego przez osobę. Konsekwentne realizowanie ukierunkowanej wolności na pełnienie woli Bożej przekazywanej przez przełożonych zakonnych, prowadzi do wolności dziecka Bożego. Działanie na co dzień zgodne ze ślubem i duchem posłuszeństwa, którego naturę stanowi wyrzeczenie, dar, ofiara, ograniczenie swobody wolności, nawet całkowita rezygnacja z możliwości rozporządzania sobą, jest wybieraniem wolnym raz dokonanego wyboru życia w posłuszeństwie ewangelicznym.

RÉSUMÉ

L'obéissance religieuse et la liberté de la personne humaine

Le problème de la liberté de la personne humaine dans l'obéissance reçut un nouvel aspect dans l'enseignement et la législation du Concile Vatican II. La personne humaine est, de par sa nature, libre. La liberté personnelle propre uniquement à l'homme, est une source de droit à la liberté. Ce droit suppose, chez l'homme, la possibilité de choisir le but ainsi que les moyens qui y mènent. Ce choix doit être personnel, c'est — a- dire fondé sur la liberté intérieure, propre à la personne humaine.

L'homme exerce sa liberté en communauté. La réalisation du droit

à la liberté dans la vie sociale, d'un côté est susceptible de limitation, — de l'autre, gagne en sécurité, grâce à l'ordre et à l'harmonie, dans la réalisation, par les membres respectifs, des droits assurés par l'auto-rité, en tête de la société.

Chaque membre de la société est tenu à l'obéissance. C'est le droit naturel qui est le fondement de l'obéissance dans la société naturelle. Dans la société ecclésiastique, à côté des éléments du droit naturel, c'est la volonté du Christ qui est le fondement de l'obéissance. La relation fondamentale de dépendance de tous les membres de l'Église découle de l'acte de la réception du Baptême.

La liberté de la personne et l'obligation de l'obéissance subissent une modification spécifique dans la vie religieuse, dans laquelle s'effectuent — sur une base qui lui est propre — les réalisations entre la liberté personnelle et l'obéissance. Le fondement de l'obéissance religieuse repose sur les liens de dépendance, qui surgissent dans la suite de la coopération d'une libre décision de la personne, à réaliser les conseils évangéliques, de l'élément de l'autorité religieuse et de l'élément de l'autorité ecclésiastique.

Le vœu d'obéissance est une limitation fondamentale et radicale de sa liberté au profit de la volonté de Dieu — demeure intacte. Le personne qui l'émet, et dirige sa liberté uniquement vers l'accomplissement de la volonté de Dieu. C'est le niveau surnaturel. Les motifs de l'obéissance sont, à ce niveau: la foi, l'amour de Dieu et l'exemple de l'obéissance du Christ.

La législation du Concile Vatican II attire l'attention sur le renouveau des motifs de l'obéissance dans la vie des personnes respectives, ce qui est le fondement du renouveau des communautés religieuses entières.

L'essence de l'obéissance religieuse — le don, le renoncement à l'usage de sa liberté au profit de la volonté de Dieu — demeure intacte. Le renouveau doit mener à une meilleure compréhension de l'essence de l'obéissance, à une vie selon l'obéissance plus libre et à la recherche de nouvelles formes de la pratiques, qui néanmoins contiendraient cette essence.

La question de la liberté de la personne dans l'obéissance comprend le problème du développement de sa personnalité. C'est un problème souvent mis en question actuellement et qui, en raison de cela, reçoit un nouvel éclaircissement dans la législation postconciliaire.

L'enseignement du Concile Vatican II recommande l'approfondissement des motifs de l'obéissance, la pratique plus personnelle de l'obéissance, et le besoin du renouveau dans la pratique de l'autorité au sein des communautés religieuses.

Le développement de la personnalité du religieux doit être pleinier. Il s'agit donc du développement de ses données naturelles et des dons surnaturels. C'est en rapport avec cela que l'on souligne l'importance de la formation à l'obéissance religieuse.

Une conduite dépassant les cadres de l'obéissance ne favorise point le développement de la personnalité, — au contraire, elle provoque la collision du choix personnel avec la vie, et en conséquence, aboutit à la déformation de la personnalité. Le développement de la personnalité

dans l'obéissance religieuse — développement dirigé — n'atteint son apogée que si on la réalise, jour par jour, dans les limites de l'obéissance. La conduite conforme au vœu d'obéissance et à l'esprit d'obéissance, s'exprime en une longue série de choix libres — exercés dans une vie d'obéissance religieuse et évangélique, choisie à la lumière de la foi.